

Reforma prywatności czy antyreforma?

11 marca 2015

Grupa aktywistów skupiona wokół Maxa Schremsa – człowieka, który wypowiedział wojnę Facebookowi – przeanalizowała 10 000 stron poufnych dokumentów roboczych Rady UE, pokazujących przebieg prac nad reformą przepisów o ochronie danych osobowych. Jaki obraz wyłania się z tej analizy? Niezbyt optymistyczny.

W trzech pierwszych – kluczowych – rozdziałach projektowanego rozporządzenia aż 87% zmian przyjętych przez Radę UE obniża standard ochrony danych osobowych w porównaniu z propozycją Parlamentu Europejskiego i Komisji. 40% z nich idzie tak daleko, że wręcz obniża standard ochrony danych w stosunku do obowiązującego obecnie prawa. Jedynie 19 poprawek Rady (19%) zostało ocenionych pozytywnie.

W analizie dokumentów ekipie LobbyPlag pomagali eksperci z koalicji EDRi i Fundacji Panoptikon. Największym zaskoczeniem okazało się to, że źródłem większości poprawek osłabiających standard ochrony danych jest rząd Niemiec – do tej pory uważany za progresywny i wrażliwy na problem prywatności.

Źródło: [Fundacja Panoptikon](#)